

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 października 2015 roku w sprawie z powództwa R. W. przeciwko 4 Wojewódzkiemu Szpitalowi (...) z Polikliniką Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej we W. o zapłatę 4 198,00 zł, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść orzeczenia, art. 233 § 1 k.p.c., poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i ustalenie na podstawie zgromadzonych dowodów, że w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży sprzętu medycznego przy zastosowaniu rozumowania nie odpowiadającego regułom logiki i doświadczenia życiowego w zakresie:

1. przyjęcia, że faktura VAT zawierająca adnotację ordynatora „Sprawdzono pod względem merytorycznym, wyszczególnione na fakturze (rachunku) roboty lub usługi zostały wykonane bez zastrzeżeń” nie stanowi potwierdzenia zawarcia umowy i wskazanie przez sąd meriti, iż faktura jest jedynie dokumentem prywatnym, nie stanowiącym bezwzględnie potwierdzenia zawarcia umowy, gdy tymczasem ordynator K. P. zeznał, iż był przekonany „ że jest zgoda Komendanta na zakup lamp”, a doświadczenie życiowe wskazuje na przyjęcie, że pozostawanie przez ordynatora w mylnym przekonaniu o zgodzie Komendanta uzasadnia ustalenie, że Komendant na tyle swoim zachowaniem zmanifestował zawarcie umowy, że tym bardziej w takim przekonaniu miał prawo być powód; wolę zawarcia umowy można bowiem wyrazić w każdy dopuszczalny prawem sposób, także w sposób dorozumiany, jeśli więc ordynator był przekonany o zawarciu takiej umowy, to znaczy, że Komendant wysłał swoim zachowaniem sygnał pozwalający sądowi na przyjęcie, że złożone zostało oświadczenie woli;

2. przyjęcia, że relacjonowanie przez pracowników Szpitala ustalania okoliczności dostarczenia materiałów medycznych i okoliczności ich późniejszego dostarczenia jako mających wskazywać na zezwolenie przez powoda na ich wypróbowanie przed zakupem wyklucza fakt zawarcia między stronami umowy sprzedaży, gdy tymczasem zasady logiki i doświadczenie życiowe wskazują na konkluzję, że nawet gdy rzecz przyjmowana jest na próbę i zostaje zaakceptowana, to do zawarcia umowy sprzedaży wymagane jest jedynie zachowanie sugerujące chęć zatrzymania przedmiotów, a tak było w niniejszej sprawie: w maju, czyli cztery miesiące po dostarczeniu rzeczy lampy były używane na oddziale (świadczeni zeznali, że sprzęt był na oddziale co najmniej kilka miesięcy, a jednocześnie wskazują, że do przetestowania koniecznym było użycie go tylko do jednej operacji); pozwany Szpital jednocześnie w żaden sposób nie zgłosił powodowi chęć zwrotu lamp jako przetestowanych, a zwrócił je jedynie po otrzymaniu wezwania do zapłaty;

3. przyjęcie, że brak wyraźnego pisemnego oświadczenia Komendanta pozwanego Szpitala wyklucza zawarcie umowy sprzedaży, ponieważ żaden z pozostałych pracowników nie jest upoważniony zgodnie z KRS do reprezentowania pozwanego, gdy tymczasem doświadczenie życiowe wskazuje na to, jak w rzeczywistości wygląda obrót prawny w dużych organizacjach: nie jest możliwym podpisywanie każdej zgody przez jednoosobowy organ zarządczy, a pogląd prawny sądu wymagający dla zawarcia każdej umowy złożenia wyraźnego oświadczenia Komendanta wykluczałby istnienie jakiegokolwiek płynnego obrotu prawnego, ponieważ pozwalałby na uchylene się przez każdy większy podmiot od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego przez pracownika, tym bardziej, że skoro ordynator otrzymał z księgowości fakturę do potwierdzenia, to znaczy, że do jego obowiązków musiało należeć zagadnienie dokonywania zakupów sprzętu;

4. pominięcia, że w niniejszej sprawie na żadnym etapie Komendant Szpitala nie złożył w imieniu pozwanego zeznań, czyli jego wola nie została wyrażona, a wszelkie ustalenia dotyczące jego woli sąd dokonał w oparciu o zeznania pracowników oraz oświadczenie pisemne z dnia 28 listopada 2013 roku, które skierowane było do powoda i stanowi obronę przed zapłatą wynagrodzenia (a więc jest wyłącznie dokumentem prywatnym), a tym samym nielogiczne niekonsekwentne dezawuowanie dokumentu prywatnego jakim była potwierdzona faktura VAT

i jednocześnie opieranie się na piśmie w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty oraz nielogiczne kwestionowanie możliwości złożenia przez pracowników szpitala oświadczenia woli w imieniu Komendanta i jednoczesne ustalenie całości stanu faktycznego sprawy (w tym w szczególności zagadnienia woli Komendanta) w oparciu jedynie o zeznania tychże pracowników.

W oparciu o wskazane zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego Szpitala na rzecz powoda kwoty 4.198,00 PLN wraz z kosztami procesu za obie instancje według norm prawem przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że niniejsza sprawa podlega rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym i z tego względu zgodnie z przepisem art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wbrew zapatrywaniom apelującego, zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w całości w treści niniejszego uzasadnienia. W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji w sposób właściwy zastosował również odpowiednie przepisy prawne do stanu faktycznego niniejszej sprawy.

Jedyny zarzut apelacji dotyczył naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 k.p.c., którego naruszenia apelujący upatrywał w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów i błędne ustalenie, że w niniejszej sprawie nie doszło do zawarcia umowy sprzedaży sprzętu medycznego.

Z powyższym stanowiskiem strony apelującej nie można się zgodzić. Stanowi ona de facto powtórzenie wątpliwości zgłoszonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, które wyczerpująco zostały omówione w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Argumentacja sprowadza się do forsowania własnej, korzystnej dla apelującego, oceny stanu faktycznego, bez rozważenia całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy. Wskazać należy, że skuteczna obrona stanowiska skarżącego w zakresie podniesionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.)

i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Takie zaś zarzuty nie zostały przez stronę apelującą podniesione. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób należyty wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił. Przypomnienia wymaga, że przepis art. 233

§ 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków, bądź też ich brak.

Ustalając w niniejszej sprawie stan faktyczny Sąd oparł się na dowodach z dokumentów oraz świadków, którzy w sposób zgodny opisali przebieg spotkania z przedstawicielem powoda, jednoznacznie wskazując, że nie było żadnej mowy o tym, że pozostawienie sprzętu oznacza zawarcie umowy jego zakupu i było to wyłącznie uzgodnienie o przekazaniu sprzętu do testowania. Zeznania świadków były przy tym spójne, niesprzeczne i wzajemnie się uzupełniały, a przy tym znalazły potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym sprawy. Tym samym Sąd I instancji słusznie obdarzył wskazane zeznania świadków walorem wiarygodności, czyniąc je podstawą ustaleń faktycznych. Nie można przy tym uznać, by dokonując oceny zeznań świadków Sąd Rejonowy w jakimkolwiek zakresie nadał im nadmierne znaczenie. Sąd Okręgowy podziela również stanowisko Sądu I instancji w zakresie, w jakim wskazał, że duplikat faktury Vat nie stanowi dowodu zawarcia umowy, jako że spełnia on jedynie funkcje księgowo – rozliczeniową. Jest przy tym dokumentem prywatnym i nie jest dowodem bezwzględnie potwierdzającym zawarcie umowy. Należało zgodzić się również z przyjętą przez Sąd I instancji oceną, iż adnotacja dokonana przez Ordynatora Oddziału K. P. nie wpływa na uznanie braku zawarcia umowy pomiędzy stronami, albowiem jak wynika z zeznań tego świadka umieszczone przez niego potwierdzenie wykonania usługi było wynikiem przekonania, że jest zgoda Komendanta na zakup lamp i jak słusznie zważył Sąd Rejonowy nie stanowi to zatwierdzenia kwoty do zapłaty, czy też zawarcia umowy. Uwadze Sądu nie umknęła przy tym okoliczność, iż podpis na dokumencie ze stycznia 2013 roku złożyła osoba, która nawet nie była pracownikiem powoda, a pracownikiem zewnętrznym, zaś przy składaniu podpisu nie było żadnych dodatkowych adnotacji, które zostały poczynione dopiero później bez wiedzy i woli strony pozwanej. Powyższej oceny Sądu nie zmienia argumentacja apelującego oparta na doświadczeniu życiowym, które wskazuje, iż obrót prawny w dużych organizacjach nie wymaga, by wszelkie czynności i decyzje podejmowała tylko jednak osoba. O ile należy zgodzić się z apelującym, iż pewne kompetencje organ zarządczy może przekazać na niższe szczeble drabiny organizacyjnej, to w realiach niniejszej sprawy nie zostało wykazane, kiedy, z kim oraz w jakich okolicznościach miałyby dojść do zawarcia umowy sprzedaży, a przy tym, czy zawarcie tej umowy nastąpiło z osobą uprawnioną. Sąd trafnie wskazał, że o ile nie było przeszkód do pozostawienia sprzętu do testowania, o tyle uzgodnienie warunków ewentualnej umowy oraz jej zawarcie powinno nastąpić z osobą uprawnioną do reprezentowania podmiotu na zewnątrz, co jak wskazuje materiał dowodowy w niniejszej sprawie nie zostało wykazane. Jak słusznie zważył Sąd meriti oświadczenia woli w takiej sytuacji nie można domniemywać i to powód musi udowodnić, że wolą obu stron było zawarcie konkretnej umowy i kto miał się zobowiązać do zapłaty za sprzęt.

W kontekście powyższych uwag należy stwierdzić, iż wbrew twierdzeniom apelującej w rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o cały zgromadzony materiał dowodowy i nie naruszył dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przeprowadzona przez tenże Sąd ocena materiału dowodowego jest w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszelkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie niczym nieuzasadnioną polemikę z prawidłowymi i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.

w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i zasądono od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, ustaloną na podstawie § 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. 2013.490 j.t.) w zw. z §21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804).